

Ul. Żołnierska 12 B m. 37

10-559 Olsztyn, tel. 665 399 615

e-mail: mjackiewicz@gmail.com

Opinia

o podręczniku litewskim do historii dla klasy 8-iej –*Laikas, Istorijos vadovėlis, II dalis*. (Czas, podręcznik do historii dla klasy 8, część II).

Autorzy: Ignas Kapleris, Antanas Meškaitis, Karolis Mickevičius, Robertas Ramanauskas, Kęstutis Raškauskas, Lirija Steponavičienė, Živilė Tamkutonytė-Mikalienė.

Wydawnictwo „Briedis”, Vilnis, 2014, stron 240, okładka twarda.

Autorzy części II podzielili podręcznik na 4 rozdziały:

IV. Jesień Średniowiecza,

V. Wielkie Księstwo Litewskie ku Europie,

VI. Obraz nowego świata,

VII. Razem z Polską

Podręcznik opracowany jest fachowo, bogato ilustrowany, komunikatywny dla percepcji ucznia klasy 8-iej szkoły ogólnokształcącej. W końcu podręcznika zamieszczono wykaz osób i wydarzeń historycznych, jak również tzw. taśmę czasu (*Laiko juosta*) dla historii ogólnej i Litwy od 1250 do 1725 roku, ilustrowaną postaciami lub innymi znakami czasu, na przykład portret Marcina Lutra z datą początku Reformacji, kościół świętej Anny w Wilnie i przypuszczalny rok wzniesienia ok. 1500 roku i temu podobne.

W podręczniku zamieszczono wiele map. Nieco dziwną wydaje się mapa zamieszczona na stronie 143 i przedstawiająca Wielkie Księstwo Litewskie. Terytorium tego państwa na mapie rozciąga się od Morza Bałtyckiego do Morza Czarnego, łącznie z Łuckiem, Kijowem i Smoleńskiem. Polska na tej mapie to niewielkie państewko między państwem krzyżackim i WKL. I mapa ta ukazuje Litwę z końca XIV – początku XV wieku. Wydaje się, że autor tej mapy nieco

wyolbrzymił ówczesne WKL. Podobną mapę zamieszczono na stronie 156, z tym że według autora Litwini zamieszkiwali na terytorium dzisiejszej Litwy, natomiast na pozostałym terytorium - Słowianie – Białorusini, Ukraińcy, Rosjanie, właściwie w XV-XVI wieku Rosjan nie było, byli natomiast mieszkańcy księstw ruskich. Rosja jako państwo powstała raczej w wieku XVII.

W Rozdziale IV – Jesień Średniowiecza – autorzy ukazali państwa Europy w XV wieku, na mapie umieścili wąziutkie państwo polskie z miastem Kraków, a obok obszerne WKL z miastem Vilnius, które w XV wieku nosiło nazwę Wilna, z Kijowem i aż do Chanatu Krymskiego. Według mnie, jest to przesada, by dzieciom pokazywać taką „potęgę” Litwy.

Opisano wojnę stuletnią, bohaterstwo Joanny d’Arc, „czarną śmierć” czyli epidemię dżumy w 1348 roku w Europie i rozprzestrzenienie się jej na wschód, ekspansja Turków na Europę i walkę z państwem osmańskim, odkrycie Ameryki, wynalezienie druku i inne ważniejsze wydarzenia tej epoki.

W rozdziale V – Wielkie Księstwo Litewskie zmierza ku Europie – autorzy opisali walkę Jagiełły z Kiejstutem o władzę w Księstwie Litewskim, chrzest Litwy, Unię Krewską, rządy księcia Witolda w WKL, tu podkreślono zwłaszcza próbę koronacji Witolda na króla Litwy, lecz ponieważ polscy możnowładcy koronę wysłaną przez Cesarza Rzymskiego Zygmunta Luksemburczyka zatrzymali w Polsce, do koronacji nie doszło. Na stronie 151 zamieszczono reprodukcję obrazu Jana Matejki (oczywiście Litwini zawsze nazywają tego malarza Jonas Mateika) i krótki opis bitwy pod Grunwaldem, gdzie oczywiście według autorów bitwę wygrali Litwini z Tatarami, dzięki ich słynnemu manewrowi. Wprawdzie w ramce autorzy podali opis bitwy Jana Długosza, przedstawiony przez historyka Mečislovasa Jučasa z jego książki *Žalgirio mūšis* (1999). Obiektywnie przedstawiono Jagiellonów jako władców Europy Wschodniej, opisano I statut litewski, lecz nie wspomniano, że napisany został w języku starobiałoruskim, później przełożony na łacinę i następnie na język polski. Dość obszernie opisano Wilno jako stolicę WKL, bardzo dobrze, że autorzy wspomnieli w podręczniku WKL jako państwo wielonarodowe, gdzie od czasów Księcia Witolda na terytorium WKL mieszkali Żydzi, Tatarzy i Karaimi sprowadzeni z Krymu na Litwę, którzy do dnia dzisiejszego zamieszkują tereny Litwy, a na obecnej Białorusi mieszkają Tatarzy. Jeśli chodzi o Polaków, to autorzy piszą, że przybyli oni na Litwę, szczególnie do Wilna jako osoby duchowne, rzemieślnicy i kupcy, podobnie piszą także o Niemcach, kupcach i rzemieślnikach. Moim zdaniem, dobrze się stało, że w tym podręczniku wspomniano o judaizmie w Litwie i o mędrca żydowskim, wileńskim Gaonie Elijahu. Sporo miejsca poświęcono królowi Zygmuntovi Augustowi i Barbarze Radziwiłłównie, ogólnie uważanej jako piękność litewską.

W rozdziale VI – Nowy obraz świata – autorzy opisali Reformację w Europie, rządy Elżbiety I, podróże Europejczyków do Chin, Indii i Japonii, początki rzemiosła w Europie, epokę Baroku oraz dawne cywilizacje w Ameryce Południowej.

W rozdziale VII – Razem z Polską – autorzy obiektywnie opisują okres Rzeczypospolitej Obojga Narodów, poczynając od Unii Lubelskiej do okresu tzw. „Potopu”. Wprawdzie litewscy panowie z początku nie mogli się dogadać z panami polskimi, obrady przerwali i wyjechali na Litwę. „Rozgniewani Litwini – piszą autorzy – nawet zamierzali wystąpić z wojną przeciwko Polsce, lecz rada panów litewskich powstrzymała ten zamiar, ponieważ wojna z Rosją i Polską zakończyła by się klęską dla WKL. Delegacja litewska pod kierownictwem Jana Chodkiewicza powróciła do Lublina i unię podpisano”. Dość interesująco autorzy opisali jak szlachta polska i litewska obierała królów Rzeczypospolitej, pozytywnie przedstawiono panowanie Stefana Batorego, aczkolwiek autorzy uszczypliwie napisali, że ten król polski do końca życia nie nauczył się języka polskiego, z podwładnymi porozumiewał się po łacinie. W podręczniku autorzy wyjaśniają, że pojawił się na Litwie nowy naród – szlachta (bajorų tauta), wspomniano, i słusznie, o Małej Litwie i pojawieniu się reformacji w WKL i następnie sprowadzenie na Litwę jezuitów przez biskupa Waleriana Protasewicza i walce z zwolennikami reformacji. Nazwisko Protasewicza napisano jako Valerijonas Protasevičius, co sugeruje, że był Litwinem, chociaż zapewne był z pochodzenia Białorusinem, ponieważ urodził się około Wilejki na obecnej Białorusi. Piszą o utworzeniu Akademii Wileńskiej przez jezuitów i o roli w niej takich wybitnych postaci jak Marcin Śmiglecki, Zygmunt Lauksmin, Maciej Kazimierz Sarbiewski czy Wojciech Kojalowicz-Wijuk, tylko że trzy pierwsze wspomniane nazwiska autorzy napisali w brzmieniu litewskim tak, by uczeń zrozumiał, że byli to rodowici Litwini, chociaż Marcin Śmiglecki urodził się we Lwowie, a zmarł w Kaliszu, jezuita Zygmunt Lauksmin również pochodził z Polski jak i Maciej Kazimierz Sarbiewski urodzony w Sarbiewie koło Płońsk. W podręczniku opisano pojawienie się miast na prawie magdeburskim, cechów rzemieślniczych i bractw cechowych i na zakończenie autorzy zapoznali uczniów o okresie tzw. „Potopu” Rzeczypospolitej z najazdem Moskali na Wilno w 1655 roku.

Ogólnie podręcznik, moim zdaniem, jest dobrze napisany, prawidłowo i metodycznie ułożony. Można zrozumieć, że wykład historii prowadzony jest z litewskiego punktu widzenia i dla litewskich uczniów. Obficie zamieszczone ilustracje i mapy wzbogacają ten pożyteczny podręcznik. Postulowałbym jednak autorom podręczników, aby obok lituanizowanych nazwisk osób pochodzących spoza Litwy, pisali imiona i nazwiska w formie oryginalnej tych historycznych postaci.

Mieczysław Jackiewicz